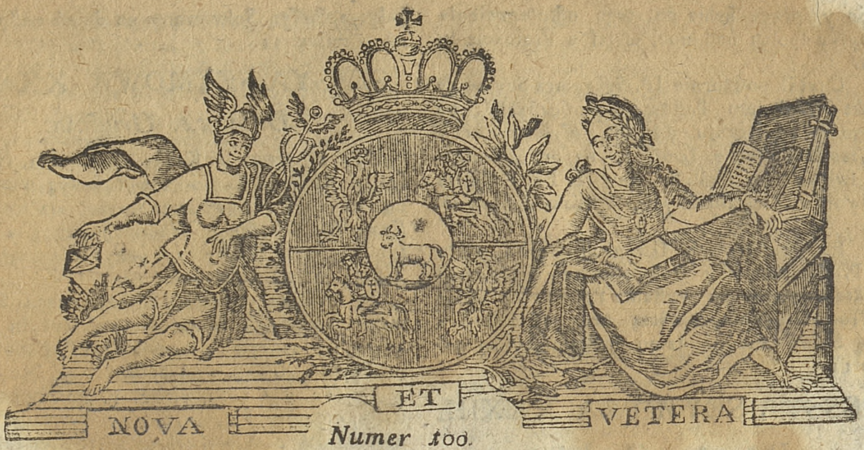


Numer 100.

GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 13. GRUDNIA ROKU 1788.

Z Warſzawy dnia 13. Grudnia.

SESSYA SEYMOWA XXXII.

Dnia 9. Grudnia.

Za przybyciem I.K.Mci do Senatu, IPan Marſzałek Konſ: Koron: zagaił Seſſyą upraſzaiąc Stanów Seymuiących; ażeby w zupełney uſności prędzey nieco postępować chciały w Opiſie *Kommmiſsyi Woyſkowey*, zwłaszcza w tych punktach, ktore iuż na Konferencyonalney Seſsyi ſą ułożone.

Tenże upraſzał Nayiaśnieyſzego *Pana*, ażeby podług Pańſkiego ſwego przyrzeczenia; chciał na dziſieyſzey Seſſyi nominować Oſoby na Posłów do Dworów Zagranicznych. Czytał przytym Regeſtr tych Oſob, które Stany Zgromadzone Królowi Jmci do Nominacyi Rekomenduią.

Król Imć wezwawſzy Miniſterium do ſiebie, oświadczył, iż nominuie za Posłów extraordynaryinych do *Dworów* Zagranicznych Oſoby następuiące: Do Dworu *Wiedeńſkiego*, *JP. Woynę* Staroſtę *Staniſławowſkiego*; do Dworu *Peterzbuvſkiego*, *JP. Potockiego* Generała Artyl: Kor: do Dworu *Stambulſkiego*, *JP. Potockiego* Staroſtę *Szczyrzeckiego*; do Dworu *Berlińſkiego*, Xiążęcia Imci *Czartoryſkiego* Stolni: W. X. *Lit:* do Dworu *Francuſkiego*, JP. Staniſława *Potockiego* Ex-Podſtolego *Kor:* do Dworu *Angielſkiego JP. Bukatego*, ktory dotąd od Dworu tegoż, ſwoiey nieodebrał rewokacyi. Po takowey nominacyi, Oſob, oddał Król Jmć Proiekt tych Poſelſtw do *Konſtytucyi* IP. Marſzałkowi Seymowemu.

Czytał natychmiaſt IP. Sekretarz Proiekt przez Króla Imci oddany; po którego przeczytaniu, zabrał Głos IP. Seweryn *Potocki Poseł Brasławſki*, w ktorym obſzernie mianym, przekładał potrzebę Uſtanowienia Deputacyi od Stanów Zgromadzonych, tak dla napiſania dla tychże Posłów Inſtrukcyi, iakoliteż dla utrzymywania z onemi Korreſpondencyi; y w tey mierze oddał Proiekt do Laſki.

JP. Kwilecki Kaſztelan *Przemęcki*, w zabranym Głoſie przełożywſzy potrzebę rychłey Aukcyi Woyſka, y uſtanowienia Podatków, wy-

naleziony przez ſiebie do tego uſkutecznienia łacnieyſzy ſpoſob nad inne, oddał w Proiekcie do Laſki.

Czytał powtornie IP. Sekretarz Seymowy Proiekt względem Poſłów *Zagranicznych*, po którego przeczytaniu *JJ. PP. Wybranowſki* y *Rościſzewſki* Poſłowie *Lubelſcy*, na mocy Inſtrukcyi ſwoiey dopraſzali ſię, aby II. PP. Poſłowie do Dworów Zagranicznych, w ſtroiu *Polſkim* iechali.

Po wielorakich Uwagach przez wielu II. PP. Senatorow y Poſłów uczynionych, nad Proiektem względem wyſłania Poſłów, nakoniec ten Proiekt iednomyslnością przyięty został; a Seſſyą Solwowano na dzień naſtępuiący na godzinę 11.

SESSYA SEYMOWA XXXIII.

Dnia 10. Grudnia.

Za przybyciem JKMci do Senatu, po zagaieniu Seſſyi przez JP. Marſzałka Seymowego, zabrał Głos JP. *Potocki* Poſeł *Lubelſki*, w którym wyraził Krolowi Imci podziękowanie za Nominacyą ſiebie za Poſła do Dworu *Francuſkiego*. Xiąże Imć *Czartoryſki* Poſeł *Wołyńſki*, podobnież podziękowawſzy Krolowi Imci za nominowanie ſiebie na Poſła do Dworu *Berlinſkiego*, upraſzał o iak nayprętſze wyznaczenie Deputacyi, tak do ułożenia *Inſtrukcyi*, iakoliteż y do odbierania Korreſpondencyi od *Poſłów* do Dworów Zagranicznych Nominowanych.

Czytał zatym IP. Sekretarz Seymowy Proiekt w tey mierze przez *JP. Potockiego* Poſła *Braſławſkiego* podany, po którego przeczytaniu, IP. *Ankwicz* Kaſztelan *Sandecki*, oddał w teyże ſamey okoliczności od ſiebie Proiekt, który natychmiaſt był czytany. Oba te Proiekta, wzięte ſą do Deliberacyi.

Zabrał Głos *JP. Stroynowſki Wołyńſki*, w którym wyraził, ażeby po udecydowanym 11. y 12. Punkcie o *Kommiſsyi Woyſkowey*, natychmiaſt przyſtąpiono do Elekcyi *Kommiſsarzow*, a potym do *Etatu* Woyſka y Podatków; a inſze Artykuły o *Kommiſsyi Woyſkowey*, odłożyć do poźnieyſzego czaſu. Poparli to Zdanie *JP. Wołyńſkiego*, II. PP. *Walewſki* Woiew: *Sieradzki*, *Potocki* Poſeł *Lubelſki*, dodaiąc, że y Nayiaśn: Pan ieſt tegoż ſamego zdania.

Czytał zatym IP. Sekretarz Seymowy Artykuł 11. z Proiektu o *Kommiſsyi Woyſkowey*; po którego przeczytaniu, po różnych uczynionych odmianach y Uwagach, niektore Punkta z tego Artykułu iednomyślnością przyięte zostały; a Seſſyą Solwowano na dzień naſtępuiący na godzinę 11.

SESSYA SEYMOWA XXXIV.

Dnia 11. Grudnia.

Za przybyciem I. K. Mci do Senatu, IP. Marſzałek Konfed: Koron: zagaił Seſſyą wyrażaiąc, że na dniu dziſieyſzym może iuż być Opis *Kommiſsyi Woyſkowey* dokonczonym, gdy te Artykuły, ktore do Decyzyi przychodzić maią, poniekąd ſą iuż ugodzone.

Wezwał przeto IP. Sekretarza Seymowego do czytania kontynuacyi Artykułu 11. po ktorego przeczytaniu, wielu II. PP. Poſłów ſwoie czyniło Uwagi y dodatki.

Te, gdy poprawione y umieſzczone zoſtały, niektóre Punkta z tego Artykułu iednomyślnością przyięte zoſtały; a Seſſyą ſolwowano na dzień naſtępuiący na godzinę 10.

Konſtytucya Seymowa, o Prorogacyi Seymu teraznieyſzego zapadła, w tych ieſt ſłowach:

„ Dla dokończenia przedſięwziętych materyi na ninieyſzym Seymie, dla zaradzenia „ wſzelkim Rzpltey aktualnym potrzebom, y „ przez wzgląd ſytuacyi Polityczney Kraiu „ naſzego, w dziſieyſzych okolicznościach; Seym „ teraźnieyſzy pod Związkiem trwaiącey Kon- „ federacyi, Proroguiemy do czaſu, w którym „ wſzyſtkie Rzptey intereſa, ſzczegulniey do „ ubeſpieczenia Narodowego Rządu, a potym „ do opatrzenia potrzeb ściągaiące ſię, załatwionemi uznamy. „

Odpowiedź Rzpltey Skonfederowaney Dworowi *Berlińſkiemu* (ktorą w zaprzeſzłey Gazecie obiecaliśmy) dana była w tych ſłowach:

„ Niżey Podpiſani z wyraźnego rozkazu „ Krola Imci y Stanow Rzpltey Skonfed: ni- „ nieyſzego Seymu, maią honor udzielić JP. de „ *Buchholtz* Poſłowi Extraordynaryinemu Nay- „ iaśnieyſzego Krola Jmci *Pruſkiego* naſtępuią- „ cą *Odpowiedź*, ſtoſowną do *Deklaracyi* d. 19. „ Liſto: od Niegoż podaney.

„ Zgromadzone Rzpltey Stany w powto- „ rney Krola Jmci *Pruſkiego Deklaracyi* coraz

„ otwartszey przyiazni y dobrego Sąsiedztwa, z naywyższą wdzięcznością znayduią oświadczenia. Jeżeli Ustawa *Kommissyi Woyskowey* ściągnęła podchlebne J. K. Mci dla Obrad Seymowych świadectwo, przekonywa ciąg następny prawodawstwa, nietylko, że w prawidłach zupełney niepodległości y wolnego rządu, dalsze Seym stanowi Prawa, ale że też staią się dziełem wzmagaiącego się iednomyślności ducha. Okazuie tym samym Rzplta, iak szczerze żąda przyiazne J. K. Mci dopełniać nadzieie, iak wysoko ceni zamiary Jego, iak odpowiada tym dowodom, względem ubespieczenia y szczęśliwości Rzpltey, ktore Krol Jmć *Pruski* w *Deklaracyi* swoiey wyższemi nad wszelkie inne konsyderacye mianuie. Y lubo wolność myślenia y mowienia, istotną iest Republikantskiego rządu własnością, rożność atoli zdań y mow, przeciwnego woli ogolney Stanow Zgromadzonych wrażenia nie czyni.

„ Zrażony Narod rościągnionym bez przykładu *Gwarancyi* Rządu swoiego tłomaczeniem, nie przeto w troskliwości swoiey obeymuie *Gwarancyą* z prawem udzielności zgodną. Taka iest w wyrazach ostatniey *Deklaracyi* Krola Jmci *Pruskiego* oświadczona *Gwarancya Generalna*,* za niepodległością Rzpltey, bez wdawania się w urządzenia Jey wewnętrzne; bez ścieśnienia wolności w Jey Obradach y Ustawach; taka nakoniec, iaką cały Narod wystawia sobie: ktora nigdy przeciwko samey Rzpltey, ale tylko za wezwaniem od Niey w Stanach Zgromadzonych przeciwko gwałcącym udzielność, wolność y całość Oneyże własności użytą być może. A kiedy Krol Jmć *Pruski* w sposob iak nayprzyiażnieyszy chęć y skłonność swoię ku dopełnieniu dawnych obowiązkow swoich *Alliansu* y *Generalney Gwarancyi* oświadcza; dopełnienie to nie może być od Narodu inaczey, iak tylko z wzaiemną chęcią y czułością przyięte.

„ Jednaż zawsze o nieokreslonych *Gwarancyach* troskliwość była tymże Stanom Zgromadzonym powodem, iż w odpowiedniey *Nocie* Dworowi *Rossyiskiemu* 17. Listo: maiąc w celu naylepsze Rzpltey bycie, Negocyacye ze wszystkiemi Sąsiedzkiemi Dworami za nayprzyzwoitszy w tym względzie środek uznały. Negocyacyą za tym mianowicie Nayiaś: Krolowi Jmci *Pruskiemu* przez Posła wysłać się mianego, w pełnym zaufania żądaniu ofiaruiąc, Stany Rzpltey, w nieomylney zostaią nadziei, że y przedsiewziętych około ubespieczenia y szczęśliwości Jey starań popierać J. K. Mość nie przestanie; y powszechne całego Narodu *Polskiego* zdanie, o wspaniałości umysłu y charakterze duszy naydalszym od niewzględney na moralność polityki, tenże Monarcha nieprzerwanemi przyiaźni y Sąsiedztwa swego postępkami wielkomyślnie utwierdzi.

„ W *Warszawie* d. 8. Grudnia 1788.

„ *Stanisław Nałęcz Małachowski, Referendarz Koronny, Marszałek Seymowy y Konfederacyi Prowincyi Koronnych.*

„ *Kazimierz Xiąże Sapieha, General Artyleryi y Marszałek Konfederacyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego.* „

W przeszły Czwartek, w Kościele tuteyszym *JJ.* XX. *Missyonarzow*, odprawił się Uroczysty Pogrzeb Serca ś. p. J. X. Gabryela *Wodzińskiego* Biskupa *Smoleńskiego*, gdzie przy wspaniałym Katafalku y Illuminacyi całego Kościoła, po licznych S. Ofiarach y Wigiliach, (sam albowiem Pasterz Nasz Imć Xiądz *Okęcki* Biskup *Poznański* y *Warszawski* y wielu JJ. XX. Prałatow, Msze czytane miało) w przytomności Familii y innego licznego Państwa, Mszą Wielką śpiewał I.X. *Saluzzo* z Familii Xiążąt *de Corigliano*, Arcybiskup *Kartageński*, Nuncyusz Apostolski; który oraz, Wielki Kondukt odprawował wespół z *JJ.* XX. *Cieciszowskim* Biskupem *Kiiowskim*, *Kossakowskim* Biskupem *Inflantskim*, *Naruszewiczem* Biskupem *Smoleńskim*, y *Malinowskim* Suffraganem *Miednickim*. Kazanie miał z powszechnym wszystkich ukontentowaniem *J.* X. *Witaszyński* Kanonik *Kamieniecki*. Mieli także przy Katafalku Załobne Mowy, dway Młodzi Kawalerowie, zmarłego tegoż Senatora Synowcowie, JJ. PP. Gabryel y Nepomucen *Wodzińscy* Łowczycowie Powiatu *Orłowskiego*.

Dnia 10. tego Miesiąca, zakończył w tuteyszey Stolicy dni swoie, pełne pobożności y w Zgromadzeniu swoim zasług, JX. Mikołay *Siemiński*, Kongregacyi *JJ.* XX. *Missyonarzow* Wizytator, w Roku 75. wieku swego.

Miecznikostwo Ziemi *Stężyckiey*, po dobrowolnym złożeniu JP. Ignacego *Boskiego* wakuiące, JP. Franciszkowi *Dobrzyńskiemu* iest konferowane.

Z Udewalla w Szwecyi d. 7. Listop: Wczorayszego dnia z radością widzieliśmy ostatnią Kolumnę Nieprzyiacielskiego *Duńskiego* Woyska od 4000. ludzi z Xiążęciem *Hassyi*

wyciągaiącą ztąd przy odgłosie Muzyki Woyskowey. Miasto wszakże nasze, musiało wprzod przyzwolić na to, że w przeciągu czterech Miesięcy, zapłaci *Duńczykom* woienney Kontrybucyi 50,000. *Reystalarow*; y dla pewności tey pieniężney Summy wyliczyć się maiącey, dwoch tuteyszych Kupców musiało razem poyść z tym *Duńskim* Woyskiem, iako Zakładników.

Z Sztokolmu d. 18. Listo: Król Jmć nasz (w teraźnieyszych nowych okolicznościach) takie iuż uczynił dyspozycye, że y wypłaceniem owych 50,000. *Reystalarow*, które Miasto nasze *Uddewalla Duńczykom* miało zapłacić, niebędzie iuż toż Miasto uciemiężone, y owi nasi Kupcy, iako Zakładnicy od *Duńczykow* nam zabrani z Miasta *Uddewalla*, będą uwolnieni.

Z Neapolu d. 5. Listop: Dnia 31. zeszłego Miesiąca, Fregata *Rossyiska* pod Komendą Grafa *Wainovich* z *Tryestu* mimo *Messina* tu zawinęła. Na Fregacie tey, naydował się Kawaler *Psaro* z rozmaitemi innemi Officerami *Rossyiskiemi*.

W dzień *S. Karola* grano tu Operę *Rinaldo*, według nowey kompozycyi Kapelmaystra Pana Piotra *Skokoff*. Kompozytor ten, iest rodem *Rossyiczyk*, y naypierwszy z Narodu swego, którego Kompozycyą grano na Teatrum *Włoskim*. Muzyka ta, z naywiększemi Applauzami była przyiętą y słuchaną.

Z Wiednia d. 19. Listop: Dotąd ieszcze nic niewiemy o tym, iakoby z *Turkami* zawarto *Armisticium* na 3. Miesiące. Pogłoski względem bliskiego Pokoiu, są także niepewne ieszcze. Cesarz Jmć, część polnego Ekwipażu swoiego zostawił na mieyscu. Fdlt-Marszalek *Lascy* wszystek swoy Ekwipaż do *Wiednia* wyprawił, dokąd na początku Grudnia sam przyiedzie. Reymenta wszystkie maszeruią w gorę, tak, że Bataliony lokowane w okolicy *Pest* na Zimowe Kwatery, aż do *Linz* muszą ruszyć. Dla zasłony Tamy przy *Beschania* zostawuią tam 12. tysięcy Woyska, którzy częścią po bliskich Wioskach, częścią w budowlach, umyślnie postawionych dla nich, zimę maią przebyć. W samym Mieście *Semlinie* 6000. ludzi po Kwaterach rozłożono.

Wszystkim Felczerom przy Armii rozkazano, żeby pod żadnym iakimkolwiek bądź pretextem, przez zimę nieoddalali się od swoich Reymentów, Batalionów, y Kompanii.

Mimo pogłosek rozchodzącychsię o Pokoiu bliskim, wielu barzo Rekrutów ieszcze wybieraią. Jest także Proiekt erygowania Korpusu Konnych Strzelców, których przeznaczenie ma być, stoiąc za Frontem naszych, sprzątnąć *Tureckich* naypierwiey nacieraiących Smiałków. Dla tym snadnieyszego wystawienia Korpusu tego, po którym sobie wiele obiecuią, Szwadron każdy z Reymentow Kawaleryi, sześciu ludzi do niego ma przystawić.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 13 GRUDNIA ROKU 1788.

Z Warſzawy d. 13. Grud: Reſzta Artykułów nowo-uſtanowioney *Kommiſſyi Woyſkowey.*

ARTYKUŁ IX. Płaca Woyſkowa Oboyga Narodow przez *Kommiſsyą Woyſkową* co Kwartał *anticipative* podpiſywaną y klarygowaną być powinna.

ARTYKUŁ X. Etatu Woyſka ninieyſzym Seymem ułożonego, gdy *ſucceſſive* dokompletowane będzie, *Kommiſsya* w naymnieyſzym punkcie, tak co do płacy, iako y formacyi Korpuſów liczby General-Sztabu, y Officyerów, zgoła naymnieyſzego tegoż *Etatu* rozrządzenia odmieniać, ani nowych Rang kreować, ani nowych Rang forſztelować niemoże. Do wſzyſtkich Straży Woyſkowych Oboyga Narodow bez Excepcyi, aż do naymnieyſzego Officera, Subalterna, łącząc w to Strażnikow, y Obożnych Polnych Oboyga Narodów, My Król mianować y patentować będziemy podług ſtarſzeńſtwa y zdatności; Szefowie Regimentów przyſyłać Nam będą za każdym wakanſem opis Starſzeńſtwa y rekommendacye ſwoie *favore* Officerów, którzyby więcey zaſług lub zdolności mieli; z pomiędzy których My wybierać będziemy, a *Kommiſsya Woyſkowa* każe publikować Woyſku bez oppozycyi wſzyſtkie Patenta Naſze. Rotmiſtrze Chorągwi *Polſkich* zoſtaną przy dawnym Prawie nominowania *Towarzyſzów* y Officerów, a tych Officerów My patentowac będziemy; *Kommiſsya* zaś *Woyſkowa*, niebędzie mogła odmowić tym nominacyom forſztelacyi. Taż *Kommiſsya Woyſkowa*, żadnych aſſygnacyi do Kaſs Regimentowych niewyda, prócz na potrzeby własciwe tychże *reſpective* Korpuſów y Pułków, z których explikacya iak od Korpuſów y Pułków *Kommiſsyi* dawana być ma, tak wzaiemnie *Kommiſsya* przed Stanami Rzpltey rachować ſię powinna. Co zaś Regulamentu dla Woyſka tycze ſię, *Kommiſsya* Regulament Prawem Roku Tyſiąc Siedmſet Ośmdzieſiąt Szoſtego ſtwierdzony, ſtoſownie do dziſieyſzego Woyſka układu poprawi, lub, gdy tego uzna potrzebę, nowy napiſze, który na przyſzłym da BOG Seymie do Aprobacyi Zgromadzonych Stanów ma być podanym, y na nim *pluralitate votorum*, nawet przez Kreſki Sekretne, za żądaniem iednego, decydowanym.

Z Wiednia d. 29. Liſtopada. Liſty prywatne z *Gradyſki* piſane dnia 14. Liſtopada donoſzą z tamtey okolicy, co naſtępuie: Dnia 7. Liſtopada, z okoliczności naſtępuiącey zimy y zabierania ſię na Leże Zimowe, zaczęto z naſzey ſtrony rozrzucać Szaniec naſz dla zaſłonienia Moſtu dawniey uſypany, y Moſt także rozebrano. Dywizya naſza ſtrzegąca przedtym Moſtu, cofnęła ſię do dawnych ſwoich Stacyi Kordonowych, a Batalion *de Gyulay*, do rozrzucenia Szańcu kommenderowany, po dopełnieniu zlecenia ſwoiego, zaczął d. 9. ſwoy marſz do *Brod.*

Jak tylko d. 9. poſtrzegli rano *Turcy* z *Gradyſki Tureckiey*, że

naſz Szaniec iuż był od nas ſamych rozwalony y moſt rozebrany; tak zaraz wywieſili na ſwoich Murach Zwycięſkie znaki, y natychmiaſt wyprawili dwoch *Tatarow* do *W. Wezyra*, y do *Dywanu* do *Carogrodu*, z wiadomością pomienioną. Po obiedzie zaś, paśli iuż oni beſpiecznie ſwóy dobytek za Fortecą, y codziennie teraz tam ſię pokazuią.

Pewna partya od 30 *Turkow*, pod ſpiewaniem y radoſnemi okrzykami przyſzła z Fortecy na to mieyſce, gdzie naſz przedtym Szaniec naydował ſię. Niektórzy z nich, uſiadſzy na brzegu Rzeki przeciwko naſzemu Domowi Strażniczemu z drugiey ſtrony rzeki ſtoiącemu, wołali do żołnierzy naſzych: *Sąſiedzi! iak ſię macie? Czyście dobrze zdrowi? Naſz Baſza kazał nam, żebyśmy do was nieſtrzelali, ieżeli wy tego pierwſi nieuczynicie.* Bawili oni tam zpułgodziny, y cieſzyliſię, że znowu teraz wolnie odpoczywać mogą; bo y naſi żołnierze, maią Ordynans nieſtrzelania póty, póki *Turcy* ſpokoynie zachowywać ſię będą.

Gdy owi *Turcy* odeśli ztamtąd, ieden z nich rzucił ſię do iednego Pręta, w ziemię dawniey zaſadzonego od nas, końcem oznaczenia iakiegoś przedtym Punktu, z ziemi go wyrwał, y z nim poſzedł. Widząc to ieden z żołnierzy naſzych, żartem tylko odezwałſię po *Alliryiſku* do owego *Turczyna* mowiąc: *Nie bierz tego Pręta, bo ſam Ceſarz naſz kazał go tam zaſadzić.* Co uſłyſzawſzy *Turczyn*, (pomniąc, że *Baſza* zakazał, wſzelkich zaczepek) zaraz powrócił, Pręt na ſwoim znowu mieyſcu proſto y mocno zasadził, y dopiero ztamtąd odſzedł. Y ztąd pododno urosła pogłoſka o *Armiſticium*.

Turcy teraz obchodzą tameczne Wioſki, y Poddanym perſwaduią, żeby ſię z kraiu *Tureckiego* niewynoſili, (gdyż w oſtatnich dniach przed rozebraniem Moſtu, więcey niż 90. Familii z ſwoim maiątkiem z *Tureckiego Territorium* na naſzą ſtronę przeſzło) przekładaiąc Obywatelom ſwym y mowiąc: „ że gdyby *Niemcy* mieli kiedyś „ zawitać na tę ſtronę y nas ztąd rugować, tedy my *Turcy*, umiemy ſię głębiey do naſzego kraiu; a wy w takim razie „ bez tego iuż do *Niemcow* będziecie należeli; ieżeli zaś „ oni tu nieprzyidą, więc y my żadney wam przykrości nie uczyniemy. „

Z Hagi d. 22. Liſto: JP. *de Berkenrode*, Poſeł naſz w *Paryżu*, oznaymił tamecznemu *Miniſterium*, o Koomedyacyi, którą *Stany Generalne* ofiarowały Mocarſtwom Woiuiącym na *Pułnocy*; na co Graf *de Montmorin* Miniſter *Francuſki*, w przyiacielſkich wyrazach odpowiedział życząc, ażeby ta Medyacya ſkutkowała iak naypomyśl-

niey, y rychło Pokóy w tamecznych Kraiach przywrociła. Rzeczony Poseł nasz, odebrał także zlecenie od *Stanow Generalnych*, ażeby wszelakim sposobem, ku dobru Rzpltey y iey Sprzymierzeńców, przychylał się do Posłów *Angielskiego* y *Pruskiego* w *Paryżu* zostaiących.

Tuteysza Gazeta *Haska*, w ięzyku *Holenderskim* drukowana, zawiera w sobie list od Cesarza *Marokańskiego* do Zagranicznych Konsulów rezyduiących w *Tanger* napisany, a to z okoliczności Woyny wszczętey na *Pułnocy*. Rzeczony *Marokański* Cesarz, iest tego zdania, że *Duńczycy* powinni byli dać raczey sukkurs *Szwecyi*, aniżeli *Rossyi*, ponieważ *Szwecya* słabszą iest od *Rossyi*. Okrętom *Szwedzkim*, zawiiaiącym do *Tanger*, *Tetuan* &c. tenże Cesarz *Marokański* obitcuie dać żywność, y pomoc wszelką &c. &c. Ten List dnia 23. Września iest datowany.

Z Paryża d. 17. Listop: Krol Jmć iuż rewokował wygnanie Kardynała *de Rohan*. Wolno iemu teraz iechać, dokąd się podoba, tylko u Dworu pokazać się niepowinien.

Z Frankfurtu d. 22. Listo: Dnia 18. tego Miesiąca, JX. *de Harstall* Proboszcza w *Thulda*, obrano Xiążęciem Biskupem *Fuldeńskim*.

Z Berlina donoszą, że Xiąże Jmć *Pruski Henryk*, zabawi we *Francyi* aż do przyszłego Miesiąca Lipca.

Z Listu z Sztokolmu d. 17. Listop: Ponieważ teraz *Armisticium* między nami y Posiłkowym Woyskiem *Duńskim* od dnia 13. tego Miesiąca na 6. Miesięcy zostało zawarte y podpisane; przeto spodziewamy się, iż Król Jmć około dnia 24. tego Miesiąca z *Gothenburga* tu przybędzie.

Z Finlandyi wiadomość doszła, że Eskadra *Rossyiska* zupełnie iuż opuściła okolice *Sweaburg* y *Hangöud*.

Z Austryi dnia 19. Listopada. Podług obrachowania wyciągnionego z Specyfikacyi Miesięcznych, Armia Cesarska pod czas tey Kampanii, przez choroby y przez Nieprzyiaciela miała stracić 57,381. ludzi. W Rekrutach przystawiono 89,447. ludzi.

Doniesienie z Warszawy dnia 13. Grudnia R 1788.

Będącemu na Sessyi Seymowey zginęła Tabakierka ważąca *Czer: Zł:* 30. podługowata, pod stęplem *Paryskim*, z smelcem po brzegach zielonym, fugowana w około z sztuczkami nawierzchu rożnie rzniętemi. Ktoby iakową właścicielowi powrocił, tedy nimo wdzięczności, *Czer: Zł:* 4. z rąk Murgrabiego Pałacu *Pocieiskiego* zwanego będą wypłacone.

Młodzieniec nazwiſkiem Mateuſz *Krolikiewicz* lat 13. maiący, włoſow ciemnych, że Szwedzka obciętych, twarzy białey, noſa płaſkiego, wzroku ponurego przez nos y zwolna mowiący, pochyło ſię trzymaiący, zbałamucony przez nieiakiego *Łęczyńſkiego*, zginoł w *Warſzawie* na dniu 8. Mca teraznieyſzego, Miał na ſobie kapotkę z bai czarney z guzikami czarnemi kamelarowemi, żupan baiowy ſukienny, zabrawſzy zſobą ſukienki ſwoie, iako to: Kapotkę płocienną koloru makowego, żupanik płocienny w paſki zielone, kontuſz ſukienny piaſkowy, żupanik ſzafirowy kroazowy, czapkę białą z czarnym barankiem, y pas mendelkowy biały z morderem iedwabny. Ktoby o nim powziął wiadomość, lub onego u ſiebie zatrzymał, uprbſza ſię aby raczył dać wiadomość do JX, Prefekta Szkoł Wydziałowych *Warſzawſkich*, lub onego doſtawił, a koſzt na przyſtawienie łożony, zupełnie wrocony z wdzięcznością zoſtanie.

Dziennik Handlowy donoſi, iż ma wydać Tabellę Dobr y Sum ſłużącą, na Kontrakty bliſko naſtępuiące *Dubieńſkie*, zaczym ieśliby miał kto co do Negocyacyacyi, czy to z Dobr, czy z Summ, czy z iakichkolwiek Produktów lub Towarów, niech adreſuie do Expedycyi Dziennika w Warſzawie na Krakow: Przedm: Nro: 438. a darmo tam takowe Donieſienia do Tabelli przyięte dla publiczney wygody zoſtaną. Także kto ma do naięcia Stancye w Warſzawie, niech donoſi do teyże Expedycy a umieſzczone będą w *Przewodniku* Warſzawſkim.

Przybył tu *Włoch* z *Rzymu*, ma Czekolatę w różnych gatunkach. Funt z Wanilią Zło: 8. bez Wanilii Zł: 6. naypodleyſzey Zoł: 5. Ma także prawdziwą dryakiew *Wenecką*, którey Funt po Zło: 12. przedaie. Znayduieſię drugi także *Włoch*, który ma Koperſztychy w nayprzednieyſzych gatunkach prawdziwe Włoſkie. Mieſzkaią na *Nowym Mieście* w Kamienicy *Łapińſkich* pod Nrem 356.

Człowiek w latach podeſzły, znayduie ſię w *Warſzawie*, który ſzuka ſłużby, zarekommenduie ſię wſzyſtkim Jchmć Panom, którzyby go do uſług potrzebowali z Atteſtatum dobrym, zwłaſzcza za Piſarza, albo do Ekonomii lub do Pałacu za Murgrabiego, abo do PP. Kupców, ktoryby potrzebował do kramu lub do ſkładu, ieſt do tych wyrażonych ſłużbów ſpoſobny. Ktoby go żądał, niech ſię pyta na Bielinie na Zielney Ulicy w Dworku Nro 1440.

Jan *Wulff* który przezwał ſię *Wilczewſkim* wzroſtu miernego, oka ſiwego dużego, noſa kończatego, włoſów czarniawych, twarzy okręgłey rumianey, ięzykiem *Niemieckim* dobrze mówiący, a Polſkim ięzykiem mowiąc z niemiecka zatrąca, rodem z *Brodnicy* Miaſta *Pruſkiego*, maiący w tymże Mieście *Brodnicy* Braci przyrodnych, Macieia Gotliba, y Jakoba przezwiſkiem *Marſchalkow*, zoſtawſzy Katolikiem w *Polſzcze*, z Maryanną *Zuławińſką* w Rypinie przed lat 12. wziął ślub, a mieſzkawſzy z nią nie zupełny rok, odſzedł od niey; od którego czaſu, że żadney niema wiadomości o mężu ſwoim, ta uboga ſierota porzucona żona, proſi ktoby wiedział gdzie ſię znayduie, lub czyli y gdzie umarł, aby oznaymił JX. Plebanowi ſwemu, a ten Konſyſtorzowi Generalnemu *Płockiemu* aby donioſł.

Przybyły do tuteyſzey Stolicy Pan *Beorof* z *Stambułu*, u którego znayduie świeża *Bakalia*, iako to: rozynki bez peſtek, rozynki na gałązkach, figi, daktyle, orzechy *Tatarſkie*, orzechy *Tureckie*, rożki, ryż Turecki, ſok Symoniowy, pomarancze ſmażone, konſekty różowe, kawear, lulki przednia, cybuchy rożnego gatunku. Tego wſzyſtkiego ma Skład w ſklepie P. *Łazarowiczowey* przy Bramie *Krakowſkiey*.

W Rynku Miaſta Nowey Warſzawy pod Nrm 330. Pierwſze piętro z meblami, ſtaynią y wozownią do Naięcia

Partya Strzelb ieſt do ſprzedania za mierną cenę z Fabryk Zagranicznych y Rzemieślników wybornieyſzych z Sztuceow gwintowych do kroków tyſiąca dalekości ſięgaiących, Fuzyi dwururnych poiedynczych, wiatrowek kulą y śrzotem donośnych, piſtoletów w kraiowey oſadzie prawdziwych *Hiſzpańſkich*, *Turackich* dziwerowych osobliwſzey oſadzie y roboty, używańſzych Fuzyi Strzelec y Piſtoletow, iednych w ſrebro w guście przednim oprawnych, drugich w kompozycyą, innych ſtal y moſiądz. Są też y wina w naylepſzym gatunku; Pikardu, Ochlanu, y Malagi, od kilku lat wyſtałe. Dowiedzieć ſię o tym można u *Dziennika Handlowego* Autora na *Krakowſkim Przedmieściu* pod Nrem 438 mieſzkaiącego.

Licytacya Dworku Sł: *Sieczlińſkich*, przy Ulicy *Pańſkiey* pod Nrem 1209. ſtoiącego, z mocy Dekretu Sądow Woytowſkich y Ławniczych Miaſta *Bielina* y naſtąpioney prorogacyi, w mieyſcu Sądowym d. 20. Grud: R. 1788. po południu o godz: 3. odprawiać ſię będzie. Życzący ſobie nabyć, może wcześniey ſwoię offerencyą w Kancellaryi Miaſta *Bielina* zapiſać y Terminu Licytacyi attentować.